

akt. OKM m/3 d 4

01127
180

Protokół przesłuchania świadka

Warszawa, dnia 29 kwietnia 1946r. Sędzia Okręgowy Sledczy II rejonu
du Okręgowego w Warszawie Halina Woreńko deleg. do Komisji Bada-
nia Zbrodni Niemieckich przesłuchiwała niżej wymienionego w charakterze
świadka. Po uprzedzeniu świadka o odpowiedzialności karnej za fał-
szywe zeznanie oraz o znaczeniu przysięgi. Sędzia odebrał od niego
przysięgę na zasadzie art. 109 K.P.K. poczem świadek zeznał co
następuje:

Imię i nazwisko Piotr Laleski
Miejscowość urodzenia Warszawa
Data urodzenia 22-III-1903r. maj. Rejonu, pow. Kosów
Rodzice Leon Osiński i Maria z domu Kowalska
Wykształcenie doborczych słowno-weryfikacyjnych
Miejscowość zamieszkania Warszawa
Stan cywilny wolny - wdowiec
Pracowność nie karany.

W 1934r. pracownikiem w szpitalu św. Łazarza jako lekarz
miejscowy na oddziale chorób wewnętrznych. Szpital mieścił
się przy ul. Wolskiej nr. 18, miał budynek od strony ul. Senus 124
i od strony ulicy Karłowej. Na terenie szpitala znajdował
się również szpital dla chorób wewnętrznych. W 1944r.
szpital św. Łazarza znalazł się w rękach powstańców, przy czym
oddział z Niemcami toczył się w okolicy, na ulicy Wolskiej
i Wągrowej. Na terenie szpitala znajdował się szpital. W czasie
walki z 5 sierpnia 1944r. gdy szpital był w rękach powstańców
znalazł się tam szpital i między innymi lat około 12-14 z rękami
znalazł do Niemców z balkonów szpitala. Powstańcy nie przeszli
wypadkiem Niemcy atakowali z terenów szpitala nie byli.
W przedostatnim szpitalu tego rodzaju wypadkiem był rękami
szpitala. W dniu 5 sierpnia 1944r. przed wejściem
do szpitala na teren szpitala, między w szpitalu
około 300 rękami powstańców, oraz około 300 rękami chorób
wielu ludzi chorób śmiertelnych lub ciężkich, rękami

z powodu choroby cywilnej w tym czasie w tym czasie
oraz dawnych chorób wewnętrznych. Ponadto na terenie szpitala
chorego było około 600 osób z powodu choroby cywilnej, które
wraz z nimi w szpitalu będzie bardzo ciężkie. Wśród nich
cywilnej było więcej kobiet i dzieci niż mężczyzn. Razem więc
na terenie szpitala w chwili wybuchu Niemców było
w dniu 5 sierpnia 1944r. około 1200 osób.
W dniu 5 sierpnia 1944r. około godz. 20 partaczycy uciekli z szpitala
szpitala, po walce z oddziałami wojsk niemieckich. Następnie potem
oddziały niemieckie od strony ulicy Wolskiej wdarły się na teren
szpitala. ~~W tym czasie~~ rozpoczęły likwidację wszystkich obecnych
tę wydat na likwidację szpitala - tego nie było. Wobec
z prasy dowiedzieliśmy się, że woli dołożyć wojsk niemieckich
był gen. Rajmfort. Jakiej formacji oddziały niemieckie
wdarły się do szpitala, także brudno im oberwali. Widać było
i rannych, oraz ich wziętych do niewoli. Widać było
Ubrani byli na zielono i nie ciemno, wszyscy jednak byli
ubrani w rozpyłacz, granaty oraz na rękach mieli rannych
z pistoletami. Najbardziej zranił się do budynku szpitalnego
z najbliższej brzozy od strony ulicy Wolskiej, ośmiu z nich
gdzie mieszkał się oddział węgierski dla kobiet dr. Rowińskiego,
oraz węgierski - który dla niego w dołku kapucynów.
Leczenie i dr. Rowiński od 1 sierpnia 1944 nie był obecny
w szpitalu w. Zarano, zaś dr. Kapucynów uprzednio był w szpitalu
do szpitala w. Zarano, zaś dr. Bahdanowicz, który był
nie był obecny w szpitalu od wybuchu partaczycy. Nie było
rozstrzelał wszystkich obecnych w szpitalu, nie było.
Oile mi wiadomo miał 2 personele ale z powodu choroby
nie udało się z tym. W powłokach a nikogo z lekarzy nie
było. Z piekarni wzięła także Adela Szulc, lat około 30,
kierowniczka kuchni, Rutenowa lat około 60 lat. W tym czasie
82 Alena, Bron

[illegible]

82 a. l. s. - Both